

Mówiły, że są z pomocy społecznej

data aktualizacji: 2019.12.17 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. red)

Starsza żyrardowianka straciła oszczędności. Tym razem oszustki podały się za pracownice ośrodka pomocy społecznej.

– W sobotę starsza kobieta była na zakupach, a po ich zrobieniu, udała się do domu. Będąc już przed drzwiami mieszkania obok niej pojawiły się dwie obce kobiety, które oświadczyły, że są pracownicami ośrodka pomocy społecznej i potrzebują „jakiejs urzędowej decyzji” – informuje aspiant. Tomasz Adamczyk rzecznik żyrardowskich policjantów.

Kobieta wypuściła je do mieszkania. Pomogły nawet lokatorce w poszukiwaniu dokumentu w szafie i zakamarkach mieszkania. Oczywiście dokumentu nie było, jak i wkrótce, pieniędzy żyrardowianki.

- Tym sposobem 83-letnia mieszkanka Żyrardowa straciła 2000 złotych - dodaje Adamczyk.

Policja apeluje do starszych osób, aby nie wpuszczać osób nieznajomych i weryfikować dane osób przychodzących w urzędowych sprawach.

- Nie jest to trudne ponieważ każdy pracownik socjalny posiada legitymację, o której okazanie możemy go poprosić - podkreśla.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/34111-mowily-ze-sa-z-pomocy-spolecznej>